



**You have downloaded a document from  
RE-BUS  
repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** Naukowcy - zbiorowość oddana nauce

**Author:** Alicja Żywczok

**Citation style:** Żywczok Alicja. (2019). Naukowcy - zbiorowość oddana nauce. W: A. Żywczok, M. Kitlińska-Król (red.), "Naukowcy : osobowość, rola, profesjonalizm" (S. 11-18). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

## ZAMIAST WSTĘPU

### Naukowcy — zbiorowość oddana nauce

To nie przypadek, że do porozumienia badawczego naukowców z różnych rejonów kraju oraz jedenastu ośrodków naukowych<sup>1</sup> doszło w roku jubileuszowym (stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości i pięćdziesięciolecia istnienia Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach), gdyż taka okoliczność rodzi sposobność docenienia trudu uczonych poprzedników, którzy się do tego przyczynili, i kontynuatorów działalności naukowej. Ścisłą współpracę liczego grona uczonych można uznać za solidarną reakcję w określonych celach: ukierunkowania badań na problematykę naukoznawczą oraz wypełnienia w tym zakresie epistemicznej luki.

Monografię zbiorową<sup>2</sup> dotyczącą grupy zawodowej naukowców współtworzą przedstawiciele nauk społecznych, humanistycznych, medycznych i technicznych, co, jak sądzę, gwarantuje wymaganą jakość dyskursu merytorycznego zaprezentowanego w formie odpowiednio sproblematyzowanych tekstów, w których dokonano deskrypcji wyników badań empirycznych i refleksji teoretycznych. Reprezentanci wielu dyscyplin naukowych (pedagogiki, psychologii, filozofii, teologii, medycyny, pielęgniarstwa, urbanistyki) podjęli badania, koncentrując się na podobnych problemach i pró-

---

<sup>1</sup> Uniwersytetu Śląskiego i Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, Akademii „Ignatianum” w Krakowie, Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu, Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej, Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim, Politechniki Krakowskiej.

<sup>2</sup> Niniejsza monografia zbiorowa stanowi rezultat realizowanego na Uniwersytecie Śląskim w latach 2018 i 2019 projektu badawczego zatytułowanego *Naukowcy dawniej i dziś — osobowość, rola, profesjonalizm*.

bując zniwelować przeszkody poznawcze, by rozwiązać wiele kwestii dotyczących sytuacji zawodowej naukowców, między innymi przezwyciężania barier indywidualnych i społecznych oraz osiągnięcia poczucia sensu twórczej pracy naukowej. W tym celu autorzy przeanalizowali takie kategorie porządkujące wyniki badań odnośnie do ludzi nauki, jak „osobowość”<sup>3</sup>, „rola”<sup>4</sup>, „profesjonalizm”<sup>5</sup>.

Tematykę tej monografii zbiorowej daje się usytuować również w obrębie określonych subdyscyplin wyliczonych nauk; subdyscyplinami pedagogicznymi, w ramach których podejmuje się taką problematykę, są zwłaszcza: pedagogika pracy, teoria wychowania, pedagogika ogólna, pedagogika kultury. W psychologii — zakres ten należy do obszaru eksploracji psychologii pracy, psychologii ogólnej, psychologii twórczości. Filozofowie w rozpatrywaniu zagadnień tego typu korzystają przede wszystkim z osiągnięć filozofii nauki oraz etyki.

Zasadniczą tezę monografii niech będzie twierdzenie, że **nauka nie rozwija się samoczynnie, ale za sprawą ludzi jej oddanych**. Naukę tworzą ludzie — naukowcy, więc i w tej dziedzinie/profesji obowiązują zasady troski oraz wspierania człowieka — pracownika naukowego bądź nauko-wo-dydaktycznego. Realia ich codziennego życia i zmagają (choćby pokonywanie ograniczeń biopsychicznych, zmęczenie, znużenie, wypalenie zawodowe) w znacznym stopniu wyznaczają dynamizm pracy naukowej. Twierdzenie to można by uznać za truizm, gdyby nie fakt stałego uprzed-

---

<sup>3</sup> **Osobowość** — „zespół stałych właściwości i procesów psychofizycznych, odróżniających daną jednostkę od innych, wpływający na organizację jej zachowania, a więc na stałość w nabywaniu i porządkowaniu doświadczeń, wiadomości i sprawności, w reagowaniu emocjonalnym, w stosunkach z innymi ludźmi oraz na stałość w wyborze celów i wartości”. W. Okoń: *Nowy słownik pedagogiczny*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”, 2001, s. 277—288.

<sup>4</sup> **Rola** — w psychologii społecznej odnosi się do wzorców zachowania związanych z pewnymi prawami, obowiązkami, powinnościami, których oczekuje się od jednostki, jakich ona się uczy i do jakich wykonywania jest zachęcana w określonej sytuacji społecznej. Rola danej osoby jest tym, czego oczekują od niej inni oraz (po przyswojeniu i zinternalizowaniu roli) czego oczekuje od siebie. Role mogą być chwilowe (np. zwycięzca gry), zmienne (np. nauczyciel, uczeń) lub niezmiennie (np. rodzic, córka/syn). Zob. A. REBER, E.S. REBER: *Słownik psychologii*. Red. wyd. pol. I. KURCZ, K. SKARŻYŃSKA. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, 2008, s. 660.

<sup>5</sup> **Profesjonalizm** — 1. Czyjeś duże umiejętności i wysoki poziom pracy wykonywanej przez tę osobę. Słowo używane jako wyraz uznania. 2. Wykonywanie jakiejś pracy zawodo-wo, a nie hobbystycznie. Coś jest profesjonalne — reprezentuje wysoki poziom w jakiejś dziedzinie, gdyż np. jest wykonywane przez ludzi dobrze znających swoje zajęcie lub dla nich przeznaczone. Zob. *Inny słownik języka polskiego PWN*. T. 2: P—Ż. Red. M. BAŃKO. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN SA, 2017, s. 266. W niniejszej pracy zbiorowej redaktorzy naukowcy i autorzy korzystają z pierwszego uściślenia terminu „profesjonalizm”.

miotawiającego traktowania reprezentantów tej grupy zawodowej (raz — jako wydajnej i taniej siły roboczej zasilającej przemysł i gospodarkę, innym razem — jako antidotum na wszelkie epidemie, plagi, kataklizmy, kryzysy, katastrofy, jakie trapią ludzkość). Stan zdrowia, kondycja psychofizyczna czy warunki, w jakich żyją naukowcy, rzadko budzą refleksję czy zainteresowanie (bądź z troskaniem) społeczne.

Do zainicjowania współpracy ludzi nauki i zbudowania monografii zbiorowej zmotywowała mnie **obawa o los tej grupy profesjonalistów**. Decydenci zdają się realizować zmiany systemowe, traktując zarówno naukowców, jak i naukę raczej instrumentalnie (jako producentów wiedzy i pośrednio — sprawców postępu technicznego czy gospodarczego). Rezultaty badań naukowych są uzależnione od bardzo wielu czynników, nie tylko społeczno-politycznych czy proceduralnych (parametryzacja czy kategoryzacja uczelni wyższych nie sprawia, że naukowcy staną się bardziej profesjonalni i prężni w działalności naukowej), lecz także biologicznych i psychologicznych. Bez rozumienia prawidłowości indywidualnego rozwoju naukowego i zachodzącego dzięki niemu rozwoju nauki trudno o spektakularne osiągnięcia. Geniuszu, talentu poznawczego, silnej motywacji, wytrwałości, zapału do pracy, oryginalności czy altruizmu nie zapewnią ani liczne ewaluacje, ani formalne zapisy ustawy.

Zbigniew Kwieciński słusznie zachęca rodaków do odwagi w stawianiu pytań, lecz ostrożnego wdrażania innowacji (taki jest wymóg nie tylko etyczny, ale i obywatelski)<sup>6</sup>, gdyż w naszym kraju postępuje się zazwyczaj odwrotnie i rzadko refleksja okazuje się wystarczająco pogłębiona przed wprowadzaniem zmian (co dostrzegł już Aleksander Bocheński<sup>7</sup>). O celności reformatorskich zmian w szkolnictwie wyższym decyduje także staranne, lecz czasochłonne przewidywanie ich ewentualnych skutków (zwłaszcza negatywnych) po to, by je już na początku wyeliminować. Ten etap przygotowań reformy bywa jednak zwykle pomijany, a w każdym razie — minimalizowany. Współczesne trendy w szkolnictwie wyższym wyznaczone przez entuzjastycznych reformatorów przypominają kontestację zastanego porządku społecznego (w nauce i szkolnictwie wyższym) znamionującą się kwestionowaniem dokonanych poprzedników w celu ustanowienia odmiennego kształtu określonej dziedziny. Ideał mądrości nie dopuszcza takiego ulegania pośpiechowi, gdyż ten nie sprawdza się w konstruktywnym dialogu reprezentantów generacji.

<sup>6</sup> Zob. Z. KWIECIŃSKI: *Epidemie społeczne w środowisku akademickim*. W: IDEM: *Pedagogie postu. Preteksty, konteksty, podteksty*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2012, s. 264.

<sup>7</sup> Zob. A. BOCHEŃSKI: *Rzecz o psychice narodu polskiego*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1986.

Jedną z intencji redaktorów naukowych tej pracy było więc skłonienie naukowców do refleksji nad niepokojącymi procesami i mechanizmami<sup>8</sup> zmierzającymi do zredukowania działalności naukowej jedynie do kształcenia zawodowego bądź do produkcji elit intelektualnych. Sądzę, że zacieranie znaczenia działalności naukowej jako idei sprawczej pozytywnej przemiany świata (kulturowej, cywilizacyjnej), a zarazem jako humanizującego programu badawczego może stanowić zagrożenie regionalnej i globalnej inkluzji społecznej.

**Publikacje z zakresu naukoznawstwa** (zwłaszcza prace zbiorowe dostępne na rynku wydawniczym) poruszały zazwyczaj problematykę: nauki jako dziedziny życia społecznego; dydaktyki bądź pedagogiki szkoły wyższej; idei uniwersytetu i etosu uniwersyteckiego; kultury akademickiej; relacji między różnymi podmiotami obecnymi na uczelni: pracownikami a studentami czy doktorantami; polityki w rodzimym szkolnictwie wyższym. Natomiast **bardzo rzadko dotyczyły naukowców**, jakkolwiek ich nazwiemy: uczonymi, intelektualistami, ludźmi nauki, odkrywcami, wynalazcami, twórcami, pracownikami naukowymi.

A przecież **badania nad uczonymi są niewątpliwie podstawowym i niezbędnym aspektem badania nauki**, gdyż naukę można postrzegać, jak twierdzi Abraham Maslow, jako projekcję pewnych aspektów natury ludzkiej<sup>9</sup>. Wiedza na przykład o naturze: tendencyjności i obiektywności, abstrahowania, twórczości, przekonań, poczucia pewności, odporności psychicznej, adaptacji, roli społecznej i statusu uczonego chroni przed instrumentalnym traktowaniem nauki, a przede wszystkim uczonych. Zapobiega również postrzeganiu uniwersytetu jedynie jako miejsca archiwizowania wiedzy naukowej (instytucji ikonicznej) czy formy zinstytucjonalizowanej edukacji wyższej (systemu szkolnictwa wyższego). Badanie uczonych jako podmiotów życia akademickiego mających określony system wartości pozwala ujmować środowisko, w którym pracują, jako centrum wartości intelektualnych i moralnych, wiążących się przecież silniej z ludźmi niż z instytucją uniwersytetu (akademii czy innej szkoły wyższej). Trudno bowiem wyobrazić sobie instytucję pozbawioną ludzi (opustoszałą), która miałaby pełnić funkcje kulturotwórcze.

Mamy nadzieję, że **główny cel tej monografii zbiorowej** zostanie odczytany jako lepsze rozumienie i wspieranie naukowców przez społeczeństwo (między innymi przez nauczycieli, wychowawców i opiekunów, bo oni kształtują mentalnie dzieci i młodzież), a także jako promowanie dziedziny

<sup>8</sup> Zob. też A. Żywczok: *Współczesny uniwersytet — w pułapce racjonalności eksplikatywnej*. „Rocznik Lubuski” 2018, t. 44, cz. 2: *Parametryzacja nauki — między wolnością a zniewoleniem. Perspektywa nauk społecznych i humanistycznych*.

<sup>9</sup> Zob. A. MASŁOW: *Motywacja i osobowość*. Przeł. J. RADZICKI. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2006, s. 273—274.

kultury, jaką jest nauka. Trudno nie oczekiwać, by jej treść okazała się inspirująca również dla doktorantów, studentów czy innych członków społeczeństwa zainteresowanych współpracą z uniwersytetem. Stanowi bowiem rodzaj wyjścia naprzeciw zarówno środowisku naukowców oraz innych twórców, jak i użytkowników kultury. Redagując pracę zbiorową, mieliśmy na uwadze międzygeneracyjny charakter dialogu (i porozumienie) między:

- **Naukowcami, by udzielili sobie wsparcia** (wypowiedzieli się w wielu kwestiach odnośnie do jakości życia czy warunków, jakie panują w ich środowisku naukowym, lub możliwości poprawy funkcjonowania zawodowego w okresie — rzekomo korzystnych — zmian wprowadzanych w naszym kraju. W powszechnej debacie dotyczącej kryteriów naukowości wciąż nie wybrzmiały najistotniejsze argumenty związane z czynnikami generatywności kulturowej, nie określono choćby czynników optymalnego rozwoju naukowego (czyli jego dynamizowania). W proponowanych zmianach nie uwidoczniła się, naszym zdaniem, wnikliwa analiza czynników osobowościowych (w tym aksjologicznych) i wychowawczych, które skłaniają człowieka do zajmowania się nauką, zwłaszcza uprawiania jej z satysfakcją. Dlatego w ocenie realizowanych zmian autorzy sięgną do doświadczeń znakomitych poprzedników oraz do wzorców i standardów, jakie zdołali wypracować naukowcy z innych krajów.
- **Naukowcami i przedstawicielami innych grup zawodowych (szerszych gremiów społecznych)**. Naukowcy silnie doświadczają niezrozumienia społecznego: nieznajomości trudu, a także specyfiki ich pracy (wymagającej długotrwałego wysiłku psychofizycznego, samodyscypliny i kreatywności). Jednocześnie odmawia się uczonym przyznania znaczącej roli w rozwoju kulturowym czy cywilizacyjnym świata, przypisując zasługi głównie rządowi czy władzom lokalnym. Jeśli jednak zadamy pytanie, jaka grupa zawodowa zapewniała w każdej epoce postęp kulturowy, medyczny, techniczny, trudno przypisać zasługi w tym zakresie innej grupie profesjonalistów. Niełatwo również znaleźć ludzi tak oddanych swej profesji i wiernych projektowi swego życia, jak naukowcy, którzy znaczną część swego zazwyczaj skromnego życia spędzają w laboratoriach czy gabinetach, skupieni na przedmiocie badań i monitorowaniu ich wyników.

Kolejnym motywem wyboru problematyki naukoznawczej (skoncentrowanej na podmiocie aktywności naukowej) oraz przyjęcia określonej konstrukcji teoretycznej tej pracy było przypomnienie, że „nauka jest nie tylko specyficzną wiedzą, do której dochodzi się drogą systematycznych poszukiwań, czy wyjątkową umiejętnością poznawczą. Można postrzegać ją jako szczególnego rodzaju posłannictwo dążenia do odkrycia prawdy i jej powszechnego zinterioryzowania. To także ważna sfera egzystencji wartości



humanistycznych w ludzkiej wspólnocie [...]. Afirmacja życia, wierność, skromność, autentyczność, odwaga i uczciwość, reprezentowane w postawie naukowców, nie tylko sprzyjają ich pracy naukowej, ale konstytuują osobowość uczonych, są więc konieczne w procesie odkrycia naukowego<sup>10</sup>. Do wartości słusznie eksponowanych przez autorów w niniejszej pracy należały przede wszystkim odpowiedzialność, dobro, wolność i prawda.

Zamysł redaktorów naukowych odsłaniają **komponenty strukturalne monografii zbiorowej**: spis treści, rozbudowany wstęp, trzy merytorycznie i logicznie powiązane części oraz zakończenie. W **części pierwszej** podjęto problematykę etycznych i epistemologicznych aspektów twórczości naukowej i profesjonalizmu. Cztery autorki przełamały stereotyp, iż twórczość dotyczy wyłącznie działalności artystycznej (na przykład literackiej, plastycznej, muzycznej, ruchowej). Wprawdzie w odniesieniu do nauki powszechnie stosuje się raczej termin „praca naukowa” niż „twórczość naukowa”, nauka stanowi bez wątpienia podstawową dziedzinę sztuki — ekspresji kreatywności intelektualnej. Aksjologiczne (etyczne) i epistemologiczne fundamenty twórczości naukowej poddano deskrypcji interdyscyplinarnej (zwłaszcza filozoficznej, pedagogicznej, psychologicznej) za pośrednictwem treści poszczególnych tekstów zgłębiających zagadnienia: budowy i umacniania autorytetu naukowego; oryginalności jako cechy uczonego (i dzieła) oraz wyznacznika jego statusu naukowego; pomnażania dzięki subdyscyplinom pedagogicznym twórczego człowieczeństwa w różnych dziedzinach nauki (pojmowanej jako teoria i nauka stosowana); odróżnienia (w psychologii) elitarnego twórczości naukowej od egalitarnej, podkreślając, że znaczenie priorytetowe w nauce ma twórczość elitarna, czyli prowadząca do nowych, wartościowych osiągnięć, a zarazem stanowiąca główne kryterium profesjonalizmu uczonych.

W **części drugiej** ukazano intencjonalność wyzwań intelektualnych za pośrednictwem tak istotnych w zawodzie naukowca terminów, jak „misja”, „powołanie”, „posłannictwo”, „rola”, „zadanie”, „obowiązek”. Część druga mieści sześć rozdziałów dotyczących kolejno: roli i powołania uczonych — architekta i urbanisty; roli i posłannictwa współczesnego uczonego; roli pierwszych polskich lekarek w rozwoju nauk medycznych; zadań promotora w zakresie prowadzenia prac dyplomowych studentów na seminarium (a zatem kierowania procesem kształcenia i samokształcenia prowadzącym do zdobycia kwalifikacji zawodowych); misji i dziejowych zadań naukowców, które zostały wyartykułowane w dziełach Josefa Ratzingera/Benedykta XVI; odpowiedzialności naukowca postrzeganej jako jego obowiązek mający znaczenie nie tylko indywidualne, ale i społeczne.

---

<sup>10</sup> A. ŻYWCZOK: *Aksjologia odkrycia naukowego — studium rozwoju i wychowania osobowości naukowych*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2009, s. 9.

**Część trzecia** dostarcza opisu odwiecznych dylematów, z jakimi do dziś mierzą się naukowcy. By nie eksponować jedynie mankamentów zawodu, zwrócono uwagę również na wzorce pokonywania barier oraz osiągania dobrostanu psychicznego/poczucia sensu życia (w tym poczucia sensu pracy naukowej). Przekonanie o kreowaniu — dzięki swej działalności naukowej — życia wartościowego stanowi wszak istotny czynnik motywacyjny w grupie aktywnej zawodowo. W tej części dziewięciu autorów zaprezentowało wyniki własnych badań bądź analiz teoretycznych. Dwóch skoncentrowało się na sytuacji materialnej naukowców (pierwszy — w odniesieniu do przeszłości międzywojennej; drugi — w odniesieniu do współczesności, ukazując porównawczo zarobki, pensum dydaktyczne i warunki awansu/karier naukowców zatrudnionych na polskich i czeskich uczelniach). Kolejnych dwóch autorów podjęło problematykę społeczno-polityczną i wychowawczą: usytuowania naukowców na neo-liberalnym rynku pracy, a także prestiżu przedstawicieli tej grupy zawodowej. Specyficzny problem (i przywilej) kobiet naukowców, to znaczący godzenia roli matki i pracownika naukowego bądź naukowo-dydaktycznego, ujęty z perspektywy biograficznej, poruszyła następna autorka, co świadczy o ścisłym powiązaniu pedagogiki pracy z pedagogiką rodziny. Piąta kwestia — relacja między nauką a wiarą (trzy modele relacji) stała się przyczynkiem do zaprezentowania interesującego wywodu teoretycznego. Następny rozdział zawiera osobiste przemyślenia wynikające z czterdziestoletniej działalności naukowej i pod tym względem wzbogaca treść rozdziału; refleksje krytyczne nad warunkami interpersonalnymi generującymi bariery zawodowe, często uniemożliwiające bądź utrudniające rozwój i awans zawodowy, skłaniają do szerszej dyskusji społecznej o charakterze debaty. Uwarunkowaniom dobrostanu psychicznego młodych naukowców — adeptów nauki poświęcony jest kolejny tekst, w którym zakomunikowano wyniki autorskich badań psychologicznych. Ostatni rozdział odśladania trud i złożoność publicznego dyskursu, jaki prowadzi naukowcy z innymi członkami społeczeństwa. Stanowi egzemplifikację dialogu toczącego się między filozofem Peterem Singerem a Harriet McBryde Johnson (osobą z niepełnosprawnością) na temat wartości i jakości życia ludzi cierpiących z powodu niepełnosprawności. Trudność osiągnięcia konsensusu ujawnia problem naukowców związany z koniecznością pogodzenia się z ewentualnym brakiem społecznego zrozumienia (deficytem powszechnej aprobaty ich poglądów, przekonań, argumentacji itp.).

**Zakończenie** stanowi zbiór wniosków wysnutych na podstawie wyników badań empirycznych i przemyśleń o charakterze teoretycznym, natomiast **bibliografię**, **noty o autorach**, **summary ze słowami kluczami** w języku polskim i angielskim — zamieszczono na końcu monografii.



Praca, którą przedkładamy czytelnikom, stanowi **interdyscyplinarne studium z zakresu naukoznawstwa**, więc jest **adresowana do uczonych** reprezentujących wszystkie nauki i subdyscypliny. Polecamy ją również **doktorantom i studentom oraz podmiotom współpracującym z uniwersytetem**, na przykład zawodowo stosującym wyniki badań, zwłaszcza odkrycia, wynalazki, racjonalizacje w określonych specjalnościach i dziedzinach praktycznych. Sądzimy, że może okazać się interesująca również dla **członków rodzin przedstawicieli tej grupy zawodowej** i sprawi, że lepiej poznają i rozumieją specyfikę trudu badawczego swego ojca, matki, siostry, brata, babci, dziadka itd. Do zapoznania się z jej treścią zachęcamy także zaangażowanych w działalność praktyczną **psychologów, pedagogów, nauczycieli, wychowawców, opiekunów i animatorów młodzieży**, gdyż diagnozują oraz kształtują zainteresowania i zamiłowania poznawcze swych uczniów, by jeszcze lepiej przygotować ich do przyszłego studiowania i ewentualnego zatrudnienia na uniwersytecie.

Choć nie ma w kalendarzu Dnia Naukowca (a w każdym razie chyba nikt go nie świętuje, co skłania do refleksji, że jako grupa zawodowa może powinni o to zadbać), nie transmituje się obchodów tego Dnia w mediach i nie podaje się nawet wzmianki na ten temat, niech przynajmniej namiastki takiego świętowania dostarczy rezultat wysiłku zbiorowego — opublikowana praca naukowa. Wydanie jej będzie świadczyć o tym, że jej autorzy nie ulegli trendowi prześcigania się ośrodków naukowych i nie poddali się iluzji zagrożenia ze strony uczonych z innych jednostek. Będzie oznaczać jednak przede wszystkim, że wciąż uznają otwartość, współpracę, porozumienie, przyjaźń, zaufanie, klimat akademicki (inaczej — atmosferę naukową) za niezmienniki dynamizujące rozwój naukowy.

*Alicja Żywczoł*